

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI PO SŁUŻBIE ZATRZYMALI PIJANYCH KIERUJĄCYCH

Data publikacji 05.03.2019

Policjant z Wydziału Kryminalnego radomskiej komendy wracając po służbie do domu zauważył niebezpieczną jazdę kierującego vw. Wszystko wskazywało na to, że mężczyzna tego auta jest pod wpływem alkoholu. Policjant zatrzymał pojazd. Szybko się okazało, że kierujący miał blisko 3 promile alkoholu w organizmie, na dodatek nie miał uprawnień do kierowania. Innego nietrzeźwego kierującego z kolei zatrzymał w swoim czasie wolnym policjant z Łomży. Mężczyzna jechał audi mając prawie 1,3 promila alkoholu w organizmie. Z kolei starszy aspirant Tomasz Biernacki zauważył mężczyznę, który najpierw zaparkował swój samochód w nietypowy sposób, po czym chwiejnym krokiem zaczął uciekać. Jak się okazało, jastrzębianin miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Wczoraj, 04.03.br., po zakończonej służbie wracając do domu policjant z wydziału kryminalnego w miejscowości Rajec Szlachecki zwrócił uwagę na jadący przed nim pojazd marki VW. Kierujący tym samochodem jechał zygzakiem, niemal całą szerokością jezdni.

Policjant podejrzewał, że kierowca jest nietrzeźwy i nie pomylił się. Gdy zajechał mu drogę i podszedł to auta, od kierującego było czuć silną woń alkoholu, a na siedzeniu pasażera siedział również nietrzeźwy mężczyzna. Funkcjonariusz zabrał kluczyki od auta udaremniając tym samym dalszą jazdę i powiadomił o zdarzeniu dyżurnego Policji.

Nietrzeźwym kierującym okazał się 40-letni mieszkaniec powiatu radomskiego, który kierował autem mając blisko 3 promile alkoholu w organizmie. Dodatkowo okazało się, że nie miał uprawnień do kierowania pojazdami.

Policjant z Komendy Miejskiej Policji w Łomży, na co dzień pracujący na stanowisku zastępcy dyżurnego, wczoraj, 04.03.br., po południu, będąc w czasie wolnym od służby, na jednym z osiedlowych parkingów zauważył kierowcę, którego zachowanie wskazywało, że może być nietrzeźwy. Mężczyzna parkując auto uderzył w inny zaparkowany pojazd, a następnie oddalił się w stronę pobliskich zabudowań. Funkcjonariusz natychmiast podszedł do kierowcy i po krótkiej wymianie zdań wyczuł od niego woń alkoholu. Następnie policjant przedstawił się i powiedział gdzie pracuje. Słyszając to mężczyzna zaczął uciekać. Chwilę później był już w rękach funkcjonariusza. W przytrzymaniu agresywnego kierowcy pomógł policjantowi przechodzień. Po chwili na miejscu zjawiał się patrol Policji wezwany przez mundurowego. Badanie alkomatem wykazało prawie 1,3 promila alkoholu w organizmie 57-latka. Policjanci zatrzymali kierowcy prawo jazdy. Teraz dalszym losem mężczyzny zajmie się sąd.

Pamiętajmy. Nietrzeźwi kierowcy stanowią zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego - dla nas i naszych

bliskich. Dlatego też zawsze reagujemy na tego typu przypadki. Nawet informacja przekazana policjantom anonimowo, może przyczynić się do wyeliminowania z dróg pijanych kierowców i tym samym poprawy bezpieczeństwa. Każda osoba mająca podejrzenia, że ktoś prowadzi pojazd pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka, pod numerem telefonu 112 może powiadomić o niepokojącym zdarzeniu. Policjanci natychmiast sprawdzą taki sygnał.

Jastrzębski dzielnicowy, wracając po służbie do domu, zauważył kierowcę opla, który przy jednym z bloków na osiedlu Gwarków zaparkował samochód w nietypowy sposób, po czym wysiadł z niego chwiejnym krokiem. Kiedy mężczyzna zorientował się, że jego poczynania widział policjant, zaczął uciekać.

Stróż prawa powiadomił o wszystkim dyżurnego jastrzębskiej komendy i jednocześnie pobiegł do mieszkania, w którym próbował ukryć się mężczyzna. Na miejsce przyjechali mundurowi z jastrzębskiej drogówki. Kierowca osobówki został przebadany na alkomacie. 41-latek miał w organizmie blisko 2,5 promila alkoholu.

Za jazdę po alkoholu grozi mu kara do 2 lat więzienia.

(KWP zs. w Radomiu / KWP w Białymstoku / KWP w Katowicach / mg / mw)